

TURCJA WŁĄCZY SYSTEMY INFORMACYJNE F-35 DO SIECI WŁASNYCH SIŁ POWIETRZNYCH

Turecka agencja zamówień wojskowych ogłosiła konkurs na połączenie wszystkich systemów informacyjnych wielozadaniowych myśliwców V generacji F-35 Lightning II z turecką siecią Sił Powietrznych. Taką informację podaje Defensenews.com.

Podsekretariat Przemysłu Zbrojnego (SMM) nazywa to programem F-35 / Projekt Integracji Systemu Informacyjnego Sił Powietrznych. W jego ramach zwycięzca konkursu połączy systemy informacyjne zainstalowane w myśliwcach z siecią Sił Powietrznych, znaną też pod nazwą HvBS. Chodzi o ustanowienie bezpiecznych połączeń z maszynami, ale i zabezpieczenie procesu dzielenia się tajnymi informacjami w ramach poszczególnych podsystemów.

Zgłoszenia do konkursu SMM mogą być składane do 28 lutego br. Odpowiedzialnym za cały program ma być departament ds. cyberbezpieczeństwa i walki elektronicznej Podsekretariatu. Sam program ma być też testem dla możliwości technologicznych tureckiego przemysłu. Chodzi bowiem o pozyskanie możliwie jak największej przestrzeni dla oprogramowania rodzimej produkcji, przy jednoczesnym pozostaniu członkiem programu realizowanego z partnerami zagranicznymi USA.

Turcja jest partnerem Stanów Zjednoczonych przy programie Wspólnego Myśliwca Uderzeniowego (Joint Strike Fighter, JSF). Ma ona otrzymać łącznie 116 maszyn. Pierwsze z nich zamówione zostały w 2014 roku. Kolejne zamówienie miało miejsce w 2016 roku.

Strona turecka ma nadzieję na budowę floty myśliwców nowej generacji, opartej na dwóch maszynach: F-35 oraz własnego myśliwca TF-X, rozwijanego w ramach kontraktu z BAE Systems. Ten ostatni ma pozwolić rozwijać maszyny bojowe niezależne od zagranicznej technologii. Jednak projekt jest obecnie w bardzo wczesnej fazie rozwoju.

Szacuje się, że kreacja krytycznych połączeń pomiędzy amerykańskimi myśliwcami oraz siecią tureckiego dowództwa Sił Powietrznych „najprawdopodobniej nie będzie kosztować setek milionów dolarów”. Ten cel sklasyfikowany został jako „strategiczny”.

Jak mówi Juliusz Sabak z Defence24.pl, Turcja chce być autonomiczna w strategicznych technologiach. Prace nad własnymi rozwiązaniami w obszarze wymiany danych z samolotami V generacji mogą też sugerować, że Turkom niezbyt podoba się fakt, iż system F-35 aktualizuje się zdalnie.

Czytaj więcej: [Myśliwiec F-35 przyłapany na „szpiegostwie”](#)